

Sygn.akt III AUa 1094/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2017 r. w B.

sprawy z odwołania E. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy E. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 września 2016 r. sygn. akt IV U 812/16

I. oddala apelację,

II. odstępuje od obciążania E. M. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 1094/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 12 kwietnia 2016 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił E. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wskazując, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i nie złożył wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu Państwa.

W odwołaniu do tej decyzji E. M. wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów jego zatrudnienia: od 23 września 1975 r. do 20 grudnia 1975 r. w przemyśle chemicznym, od 14 lutego 1976 r. do 3 lipca 1979 r. w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. oraz od 3 lipca 1979 r. do 10 stycznia 1990 r. w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Na posiedzeniu w dniu 4 lipca 2016 r. wnioskodawca sprecyzował swoje stanowisko i wniósł ostatecznie o zaliczenie mu do stażu pracy w szczególnych warunkach dwóch okresów zatrudnienia: od 14 lutego 1976 r. do 3 lipca 1979 r. w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. oraz od 3 lipca 1979 r. 10 stycznia 1990 r. w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Decyzją z 9 maja 2016 r. po przedłożeniu przez skarżącego nowych dokumentów organ rentowy ponownie odmówił mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bowiem nie udowodnił on na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach a jedynie 2 lata, 3 miesiące i 22 dni. Do okresu pracy w ww. warunkach ZUS uwzględnił zatrudnienie od 1 czerwca 1973 r. do 22 września 1975 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w Ś. zgodnie z przedłożonym świadectwem pracy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 6 września 2016 r. odwołanie oddalił.

Sąd ten ustalił, że E. M. urodził się (...) Od 1 czerwca 1973 r. do 22 września 1975 r. był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) w Ś. na stanowisku piekarza. W okresie od 23 września 1975 r. do 20 grudnia 1975 r. zatrudniony był w zakładach (...) Przedsiębiorstwo Państwowe w K. na stanowisku piecowego w przemyśle chemicznym. W okresie od 14 lutego 1976 r. do 3 lipca 1979 r. wnioskodawca zatrudniony był w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. jako pomocnik przy obróbce drewna - pracownik transportu międzyoperacyjnego. Zakład pracy stanowiły hale produkcyjne, w których produkowano meble, w tym malarnia, gdzie za pomocą tzw. polewarek (taśma z urządzeniem rozpylającym strumień farby) malowano elementy mebli – drzwiczki, boki szafek, blaty. Używano wówczas farb nitro oraz emaliowanych. Wnioskodawca w ramach obowiązków pracowniczych odpowiedzialny był za podstawienie oszlifowanych mebli na czterokołowym (obsługiwanym siłami mięśni pracownika) wózku posiadającym półki. Pracownik transportu odbierał też pomalowane elementy w celu ich przetransportowania do suszarni, ewentualnie przymocowania do specjalnej taśmy na terenie malarni, skąd transportowano je do komory grzewczej. Elementy mebli z wózka oraz na wózek układały pracownice obsługujące polewarki. Wnioskodawca w ramach zakresu czynności odkurzał (w innym niż malarnia pomieszczeniu) elementy mebli po ich uprzednim szlifowaniu, a także zajmował się wyładunkiem i transportem farb z samochodu do magazynu oraz z magazynu do malarni. Wnioskodawca przeszedł badania lekarskie w celu ustalenia ewentualnych przeciwwskazań do pracy na stanowisku pracownika transportu, w wyniku których ustalono, że jest on uczulony na farby malarskie, jednakże mógł pracować jako pracownik transportu. Ponadto, w czasie tego zatrudnienia odbywał zasadniczą służbę wojskową od 25 kwietnia 1977 r. do 30 kwietnia 1979 r., a po jej odbyciu podjął pracę z dniem 2 maja 1979 r., początkowo na stanowisku pomocnika przy obróbce drewna (piły formatowe) a następnie na stanowisku pracownika transportu do obsługi taśm montażowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że w okresie od 3 lipca 1979 r. do 10 stycznia 1990 r. skarżący był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w L. P. w S. na stanowisku kierowcy oraz operatora koparki. Jako kierowca samochodów ciężarowych typu S. pracował do 31 maja 1987 r., następnie od 1 czerwca 1987 r. pracował na stanowisku operatora koparki. Zakład pracy zajmował się świadczeniem usług transportowych dla komunalnych wykonawców budowlanych. Flota ww. przedsiębiorstwa obejmowała kilkanaście samochodów ciężarowych typu S. (...) o ładowności do 5 ton. Do każdego z kierowców był „przypisany” samochód i każdego dnia dla kierowcy był front robót. Kierownik wydawał polecenie, gdzie kierowcy mieli się udać. Kierowcy jeździli po całej Polsce, jednakże głównie po terenie byłego województwa (...). Transportowali cegły, pustaki, cement. Wnioskodawca pracował co najmniej 8 godzin dziennie, jednak często dłużej. Zimą używał STARA 29 do odśnieżania, także gdy powierzono mu obowiązki operatora koparki, która też była przydatna przy odśnieżaniu. Zajmował się też rozładunkiem wagonów. W przypadku awarii samochodu kierowca był odpowiedzialny za nadzór nad naprawą przez mechanika.

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, że w okresie od 11 stycznia 1990 r. do 30 listopada 1991 r. wnioskodawca zatrudniony był na podstawie umowy agencyjnej (w ramach prowadzonej działalności gospodarczej) w Przedsiębiorstwie (...) w L., gdzie świadczył usługi jako kierowca. Od 2 stycznia 1992 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportu ciężarowego.

W dniu 23 marca 2016 r. E. M. złożył do organu rentowego wniosek o emeryturę. Zakład przyjął, że legitymuje się on stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 25 lat, 3 miesiące i 20 dni oraz nie posiada 15-letniego okresu pracy

w warunkach szczególnych. Oświadczeniem z 28 kwietnia 2016 r. wnioskodawca wyraził zgodę na przekazanie za pośrednictwem ZUS zgromadzonych w OFE środków na dochody budżetu Państwa.

Sąd Okręgowy obdarzył walorem wiarygodności zeznania wnioskodawcy jak i zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Świadkowie z racji zatrudnienia w tych samym zakładach pracy znali charakter pracy wnioskodawcy i potwierdzili fakt wykonywania przez niego pracy na powyższych stanowiskach oraz opisali charakter jego czynności służbowych.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1, 2, 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd ten zważył, że wnioskodawca ukończył 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochodu budżetu państwa, jednak nie udowodnił 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 2 lata, 3 miesiące i 22 dni, co wynika z decyzji organu rentowego z 9 maja 2016 r.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący pracował w szczególnych warunkach w okresie od 3 lipca 1979 r. do 10 stycznia 1990 r. w Przedsiębiorstwie (...) w L. – wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony oraz pracę kierowcy pojazdów gaśnicowych (wykaz A dział VIII poz. 2 i 3 załącznika do cyt. rozporządzenia i wykaz A dział VIII poz. 2 pkt 1 oraz poz. 3 pkt 3 załącznika Nr 1 do zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego). Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bezspornie, że w tym okresie zatrudnienia wnioskodawca był kierowcą (...), później, po otrzymaniu stosownych uprawnień, operatorem koparki. Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie potwierdzili, że do jego obowiązków należał przede wszystkim transport materiałów budowlanych. Wnioskodawca natomiast szczegółowo podał, że jeździł na terenie całej Polski, jednakże przede wszystkim na terenie byłego województwa (...). Jak wynika z zeznań świadków, w tym kierownika placówki w S. J. G., zasadniczo zakres jego obowiązków nie zmieniał się w zależności od pór roku. W okresie zimy zajmował się odśnieżaniem przy użyciu samochodu ciężarowego i koparki. Treść dokumentów zgromadzonych w aktach pracowniczych wnioskodawcy również stanowi o tym, że został on zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego i taką też pracę w zasadniczym zakresie wykonywał do czasu powierzenia obowiązków operatora koparki.

Brak było natomiast podstaw do uznania za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 14 lutego 1976 r. do 3 lipca 1979 r. w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. na stanowisku pracownika transportu międzyoperacyjnego. Przede wszystkim praca na ww. stanowisku nie jest wymieniona w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Każdorazowo zatem analizie podlega kwestia, jakie faktycznie czynności wykonywał pracownik i na jakim stanowisku w rzeczywistości świadczył pracę. Skarżący szkodził warunków pracy upatrywał w przebywaniu w pomieszczeniu malarni, w narażeniu na oddziaływanie czynników szkodliwych - oparów farb. Ponadto zwracał uwagę na okoliczność malowania przez niego elementów składowych mebli - wkładania do zbiornika z farbą nóżek od stołów i taboretów. W związku z tym najbliższe tym czynnościom jest lakierowanie ręczne lub natryskowe - nie zhermetyzowane (Wykaz A, Dział IV prace różne, poz. 17).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że przy ustalaniu pracy uprawniającej do emerytury w wieku obniżonym pomocne są także zarządzenia resortowe poszczególnych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych. Jednak jeśli materiał dowodowy pozwala na zaliczanie pracy do kategorii pracy w warunkach szczególnych - brak w dokumentacji osobowej pracownika stanowiska zgodnego z nazewnictwem zawartym w zarządzeniu branżowym nie może stanowić negatywnej przesłanki do uznania danej pracy za pracę w

warunkach szczególnych. Pamiętać bowiem należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wykazy resortowe, wydawane przez poszczególnych ministrów w formie zarządzeń, w których wymieniane są stanowiska pracy w szczególnych warunkach, mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy jedynie ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym.

W zarządzeniu nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego - załączniku nr 1 Wykaz A Dział XIV poz. 17 lakierowanie ręczne lub natryskowe - nie zhermetyzowane, wymieniono stanowiska: 1. lakiernik – malarz; 2. lakiernik natryskowy; 3. malarz farbami zawierającymi substancje toksyczne; 4. mieszacz farb i lakierów; 5. zestawiacz farb i lakierów; 6. szlifierz wyrobów lakierowych; 7. operator ciągu lakierniczego i nadruku; 8. szlifierz powłok lakierniczych; 9. polerowacz powłok lakierniczych; 10. wypalacz powłok lakierniczych; 11. inni pracownicy zatrudnieni stale w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych.

Powyższe dowodzi w ocenie Sądu Okręgowego, iż zarządzenie resortowe także nie wymienia stanowiska zajmowanego przez skarżącego. Rodzaj wykonywanych przez niego obowiązków nie pozwala zaś na uznanie, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę odpowiadającą stanowiskom enumeratywnie wymienionym w tym zarządzeniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że skarżący nie udowodnił, by w trakcie zatrudnienia wykonywał prace stricte malarskie farbami zawierającymi substancje toksyczne. Powyższej okoliczności nie potwierdzili też świadkowie. Powierzenie mu tego typu prac pozostawałoby w sprzeczności z zaświadczeniem lekarskim wystawionym w początkowym okresie zatrudnienia o przeciwwskazaniu do pracy w styczności z farbami malarskimi z uwagi na uczulenie na farby. Ponadto nawet gdyby uznać twierdzenia w tym zakresie za udowodnione, z relacji samego skarżącego wynika, iż nie były to jedyne wykonywane przez niego czynności w związku z zajmowanym stanowiskiem. W ramach powierzonych obowiązków odpowiedzialny był on za podstawianie na czterokołowym wózku z półkami oszlifowanych elementów mebli, bądź ich odbierania w celu ich przetransportowania do suszarni, ewentualnie przymocowania do specjalnej taśmy na terenie malarni, skąd transportowano je do komory grzewczej. Elementy mebli z wózka oraz na wózek układały pracownice obsługujące polewarki. Wnioskodawca zajmował się także odkurzaniem elementów mebli po ich uprzednim szlifowaniu przez innych pracowników, a także transportem farb z samochodu do magazynu oraz do malarni. Z zeznań świadków wynikało, że wnioskodawca pracował jako transportowy i w czasie gdy elementy się malowały, przywoził farbę z innego pomieszczenia, albo musiał w tym czasie odkurzyć elementy do malowania w innym pomieszczeniu. Dodatkowo skarżący wyjaśnił, że gdy przyjeżdżał transport z farbami, to nosił i rozładowywał te farby z przyczep na magazyn i z magazynu dowoził je do malarni. Odbywało się to co trzeci dzień.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Z tych względów nie można uznać wnioskodawcy za „innego pracownika zatrudnionego stale w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych”, bowiem stale w takim pomieszczeniu nie przebywał. Zakres obowiązków przewidywał wykonywanie czynności także poza pomieszczeniem malarni (suszarnia, magazyn, pomieszczenie, w którym za pomocą szlauchu odkurzał elementy przed malowaniem). Wykonywanie pewnych czynności w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk, na których wykonywane są prace zaliczane do warunków szczególnych nie uprawnia co do zasady do zaliczenia tego okresu pracy do wykonywanej w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Okręgowego nazwa stanowiska zajmowanego przez wnioskodawcę była adekwatna do rodzaju powierzonych mu zadań. Zgodnie z dokumentacją zawartą w aktach osobowych skarżącego wątpliwe jest, by w ostatnich miesiącach zatrudnienia świadczył prace pomocnicze na malarni. Został bowiem skierowany do transportu

do obsługi taśm montażowych. Sąd Okręgowy zaakcentował również, że w zakresie wykonywanych przez skarżącego prac nie znajduje zastosowania Wykaz A Dział VI, w którym szczegółowo wymieniono prace związane z przemysłem drzewnym. W dziale tym ustawodawca nie wyszczególnia pozycji obejmujących prace na malarni przy malowaniu drewna, gdzie mógłby zostać wyszczególniony pracownik transportu międzyoperacyjnego, nie wyszczególnia też stanowiska pomocnika przy obróbce drewna.

Końcowo Sąd dodał, że z kartoteki skarżącego wynika, iż w okresie zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. otrzymywał on dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Dodatek taki nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach. Pobieranie dodatku szkodliwego przez skarżącego samo w sobie nie podważa ustalenia w tej sprawie o braku pracy stałej i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było zatem podstaw do uznania jako pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia skarżącego w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. co oznacza, iż nie udowodnił on wymaganych 15 lat pracy w tym charakterze. Z tych względów na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku wniosł E. M.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak wnikliwego rozważenia zebranego materiału dowodowego i jego dowolną w miejsce swobodnej oceny, dokonaną w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności polegające na:

- błędnym przyjęciu, iż świadczona przez wnioskodawcę praca w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. nie jest pracą w szczególnych warunkach, podczas gdy rodzaj powierzonych ubezpieczonemu zadań na terenie lakierni stanowiącej część zakładu pracy odpowiada katalogowi prac zawierających się w załączniku nr 1 Wykazu A Działu XIV poz. 17 pkt. 11 tj. „inni pracownicy zatrudnieni stale w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych" zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego,

- błędnym przyjęciu, iż świadczona przez wnioskodawcę praca w ww. zakładzie nie jest pracą w szczególnych warunkach, podczas gdy z zeznań świadków i licznej dokumentacji w tym medycznej i kartoteki skarżonego de facto potwierdzającej otrzymywanie przez niego dodatku za pracę w warunkach szkodliwych - można wyprowadzić przeciwny wniosek,

- nieuwzględnieniu okoliczności dotyczących warunków, w jakich wnioskodawca wykonywał pracę w (...) w szczególności oparów farb i bezpośredniego z nimi kontaktu, a w konsekwencji niezaliczenie do pracy w warunkach szkodliwych okresu świadczonej przez niego pracy w ww. zakładzie,

- błędnym przyjęciu, że wnioskodawca nie przebywał stale w lakierni podczas gdy z jego zeznań i zeznań świadków wynika, że suszarnia i magazyn były pomieszczeniami integralnymi z malarnią a więc wnioskodawca pozostawał przez 8 godzin w bezpośrednim kontakcie z farbami i ich oparami,

- nieuwzględnieniu do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej tj. od 25 kwietnia 1977 r. do 10 kwietnia 1979 r. podczas której odbywania pełnił funkcję kierowcy wozu S. (...), a więc prac wyszczególnionych w wykazie A dział VII poz. 2 i 3 załącznika do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r.,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z zarządzeniem nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w

zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego w załączniku nr 1 Wykaz A Dział XIV poz. 17 pkt. 11 poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na niesłusznym uznaniu, iż w przedmiotowym stanie faktycznym nie są spełnione przez wnioskodawcę przesłanki uprawniające do wcześniejszej emerytury określone w tych przepisach w sytuacji osiągnięcia przez skarżącego wieku emerytalnego wymaganego do nabycia uprawnienia do wcześniejszej emerytury, wykonywania przez skarżącego pracy w szczególnych warunkach, przewidzianej w katalogu takich prac zawartym w ww. wykazie jako „inny pracownik zatrudniony stale w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych”.

Mając na uwadze te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Ponadto skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów z:

- ponownego uzupełniającego przesłuchania go na okoliczności związane rozmieszczeniem malarni (lakierni) i jej działów w szczególności powierzchni, pomieszczeń i ich integralności z malarnią (suszarnia, magazyn), stałości świadczonej przez niego pracy w pomieszczeniu malarni;
- opinii biegłego sądowego z zakresu BHP i ergonomii na okoliczność warunków pracy, jakie panowały w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. dział malarnia (lakiernia), gdzie skarżący wykonywał powierzone mu przez ww. zakład zadania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zawartym w niej zarzutom Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, nie naruszając przy tym zasad swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, dopuszczając dowody zarówno z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy i w aktach emerytalnych, z zeznań świadków, jak też z zeznań samego skarżącego. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Wnioskodawca domagał się w niniejszym postępowaniu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ww. ustawy).

Zgodnie z art. 32 ust. 4 ww. ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie ustawa odsyła do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych zawiera § 4 rozporządzenia zgodnie z którym pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do

emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75).

Bezsporne jest osiągnięcie przez wnioskodawcę wieku emerytalnego 60 lat oraz spełnienie przesłanki posiadania ogólnego okresu składkowego i nieskładkowego w wymaganym wymiarze 25 lat. Wnioskodawca złożył również wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Sporna jest natomiast wyłącznie przesłanka legitymowania się 15 - letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy uznał, że wnioskodawca pracował w warunkach szczególnych przez 2 lata, 3 miesiące i 22 dni, uwzględniając jego zatrudnienie od 1 czerwca 1973 r. do 22 września 1975 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w Ś. Ponadto Sąd Okręgowy ocenił, że do okresów tych należy również uwzględnić zatrudnienie E. M. od 3 lipca 1979 r. do 10 stycznia 1990 r. (10 lat, 6 miesięcy i 8 dni) w Przedsiębiorstwie (...) w L. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony oraz pracę kierowcy pojazdów gąsienicowych. Okresy te nie są obecnie objęte sporem, zatem stwierdzić należy, że łącznie skarżący legitymuje się okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat i 10 miesięcy.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporne są natomiast okresy wskazywane w apelacji, tj. okres zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. od 14 lutego 1976 r. do 3 lipca 1979 r. oraz okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 25 kwietnia 1977 r. do 10 kwietnia 1979 r. podczas której skarżący pełnił funkcję kierowcy wozu S. (...).

Zdaniem skarżącego w okresie zatrudnienia w spółce (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on czynności, które powinny być uznane za pracę „innych pracowników zatrudnionych stale w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych”, czyli na stanowisku wymienionym w załączniku nr 1 Wykazu A Działu XIV pod poz. 17 pkt. 11 zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z dnia 3 sierpnia 1987 r.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego czynności wykonywane przez skarżącego w spornym okresie nie pozwalają na zakwalifikowanie tego zatrudnienia do ww. stanowiska, jak też do innych stanowisk wymienionych w ww. zarządzeniu oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że charakter pracy wykonywanej przez skarżącego nie wskazywał, aby zajmował się on lakierowaniem ręcznym lub natryskowym (Wykaz A, dział XIV poz. 17 ww. rozporządzenia), przy tym nie można również uznać, aby wykonywał on prace na stanowiskach: lakiernika – malarza, lakiernika natryskowego, czy malarza farbami zawierającymi substancje toksyczne (Wykazu A, Dział XIV, poz. 17 pkt. 1-3 ww. zarządzenia).

Ponadto, w stosunku do skarżącego nie znajduje również zastosowania Wykaz A, Dział VI, w którym wymienione zostały prace związane z przemysłem drzewnym. Mimo bowiem, iż z dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że w początkowym i ostatnim okresie zatrudnienia w ww. zakładzie pracy zostało mu formalnie powierzone stanowisko pomocnika przy obróbce drewna - montażu (umowa o pracę z 14 lutego 1976 r., k. 6 akt osobowych, umowa o pracę z 2 maja 1979 r. k. 73 akt osobowych i angaż z 17 maja 1979 r., k. 19 akt osobowych - koperta k. 22), to jego zeznania świadczą jednoznacznie o tym, że nigdy nie wykonywał on tego typu prac (k. 49odw. – 50). Również zeznania

świadków M. W. i B. Ł. nie potwierdzają, aby skarżący kiedykolwiek stale czy nawet przejściowo wykonywał obowiązki pomocnika przy obróbce drewna, a pracował wyłącznie przy transporcie na hali produkcyjnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, iż z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym zarówno z akt osobowych skarżącego, zeznań świadków, jak też z zeznań skarżącego wynika, że w spornym okresie zatrudnienia wykonywał on prace transportowe międzyoperacyjne w dziale produkcyjnym (w tym w malarni). Pracował on w halach produkcyjnych, w których odbywała się produkcja mebli kuchennych – malowanie poszczególnych ich elementów za pomocą polewarek farbami nitro i emaliowanymi.

O zatrudnieniu skarżącego w charakterze pracownika transportu świadczą jednoznacznie znajdujące się w jego aktach osobowych dokumenty (koperta, k. 22): podanie o przyjęcie do pracy, na którym znajduje się adnotacja: „malarnia, transport – IV kat.” (k. 4); umowa o pracę z 14 lutego 1976 r., z której wynika, że został on zatrudniony w dziale malarni i powierzono mu obowiązki pomocnika przy obróbce drewna/w transporcie międzyoperacyjnym (k. 6); wniosek z 27 grudnia 1976 r. o ukaranie pracownika działu malarni (k. 7); skierowanie do przychodni z prośbą o ustalenie stanu zdrowia E. M., który miał być zatrudniony w dziale produkcyjnym w charakterze pracownika transportu (k. 8); pismo z 29 grudnia 1976 r. o udzieleniu upomnienia E. M. – pracownikowi fizycznemu w malarni (k. 9); zaświadczenie lekarskie z 13 czerwca 1976 r., iż E. M. może pracować jako pracownik transportu (k. 8odw.); zaświadczenie lekarskie z 21 lutego 1977 r., w którym stwierdzono, że skarżący jest uczulony na farby malarskie i przeciwskazana jest praca w łączności z farbami malarskimi (k. 10); pismo kierownika zakładu z 25 kwietnia 1977 r. informujące, że z dniem 25 kwietnia 1977 r. zwalnia E. M. z dalszego pełnienia obowiązków służbowych na czas pełnienia służby wojskowej skierowane do E. M. - pracownika fizycznego w malarni (k. 11); karta obiegowa, w której wskazano rodzaj pracy E. M.: transport – malarnia (k. 13); karta z odbytego wstępnego przeszkolenia BHP i p.poż. na stanowisku transportu międzyoperacyjnego (k. 16); wniosek z 16 maja 1979 r. o przegrupowanie w związku z przejściem E. M. ze stanowiska pił formatowych na stanowisko transportu do obsługi taśm montażowych (k. 18); karta obiegowa z 4 lipca 1979 r. – stanowisko w transporcie.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: M. W. (k. 33) i B. Ł. (k. 33odw. – 34) pracujących w malarni razem ze skarżącym, w zestawieniu z zeznaniami samego skarżącego (k. 49odw. – 50) pozwalają ustalić zakres czynności wykonywanych przez skarżącego w spornym okresie. Świadkowie dokładnie opisali zarówno proces technologiczny związany z malowaniem mebli, jak też charakter pracy skarżącego. Zeznania te są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają oraz nie zawierają sprzeczności, dlatego stanowią wiarygodny dowód w sprawie. Wynika z nich, że E. M. pracował w transporcie i był odpowiedzialny za przywiezienie oszlifowanych mebli na wózek z pomieszczenia, w którym odbywało się szlifowanie do polewarki znajdującej się w malarni, a następnie odebranie wózka z meblami po malowaniu i przetransportowanie w celu wysuszenia do innego pomieszczenia – suszarni, bądź też przypięcie go w pomieszczeniu malarni do specjalnej taśmy, która kierowała meble do komory grzewczej w celu wysuszenia. Ponadto, do zadań skarżącego należało odkurzanie oszlifowanych mebli przed malowaniem, a także rozładunek farb z samochodu do magazynu i z magazynu do malarni. Z zeznań świadków wynika także, że na hali produkcyjnej było wyodrębnione pomieszczenie malarni z polewarkami, które były obsługiwane przez lakierników.

Zatem nie można uznać, aby skarżący stale i w pełnym wymiarze pracował w pomieszczeniach lakierni nie zhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych. Wykonując swoje obowiązki transportowe przebywał on bowiem zarówno w malarni, jak i na szlifierni, na suszarni, w magazynach i innych pomieszczeniach hali produkcyjnej. Nie miał zatem, jak twierdził, stałej styczności z lakierami, farbami i benzyną. O tym, że nie mógł on stale opracować w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych świadczy również zaświadczenie lekarskie, z którego wynika, że miał uczulenie na farbę, co potwierdził również sam skarżący. Należy podzielić również stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie tego, że nawet gdyby uznać za wiarygodne twierdzenia skarżącego, iż zajmował się także malowaniem nóżek od stołów i taboretów, wkładając je do zbiornika z farbą, to z całą pewnością nie wykonywał on tego typu czynności stale, a jedynie sporadycznie i dodatkowo, bowiem jego głównym obowiązkiem było transportowanie mebli.

Prawidłowo Sąd ten ocenił też, że otrzymywanie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych nie jest równoznaczne z tym, że pracownik pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, o tym bowiem decyduje całokształt okoliczności związanych z zatrudnieniem, takich jak: rodzaj i zakres wykonywanych prac, ich ilość, miejsce wykonywania, obowiązki dodatkowe, warunki pracy. Fakt wypłacania dodatku za pracę w warunkach szkodliwych świadczy tylko o tym, że wśród obowiązków pracownika były takie, które uprawniały go do otrzymywania tego dodatku. Praca w warunkach szkodliwych nie jest natomiast tożsama z pracą w szczególnych warunkach. W świetle art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych konieczne jest nadto, aby ta praca była równocześnie pracą o znacznej uciążliwości, a takie zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Oznacza to, że pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości dla osoby, która nie wykonuje jako podstawowych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia, są wyłącznie czynności zgodne z wykazem, nie zaś wykonywanie jakichś innych prac, choćby w tych samych szkodliwych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., I UK 388/13, LEX nr 1464690). Z tych też względów dokumenty potwierdzające wypłatę przez pracodawcę dodatku tzw. szkodliwego nie stanowią dowodu wykonywania pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 marca 2017 r., sygn. III AUa 1042/16).

Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek dowodowy zawarty w apelacji i dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania E. M. w charakterze strony. Z jego zeznań (k. 840dw.) wynikało, że w zakładzie pracy znajdowała się malarnia, hala wstępna, hala montażu, warsztat naprawczy i magazyny. W świetle tych zeznań należy zatem stwierdzić, że pomieszczenie malarni było jednym z kilki, w których skarżący wykonywał swoją pracę. Skarżący wskazał też, że przez cały okres zatrudnienia pracował w malarni jako pracownik transportu i zajmował się odbieraniem pomalowanych części mebli, ładowaniem ich na wózek i przewożeniem do suszarni. Zaprzeczył, aby zajmował się transportem farb z samochodu do magazynu i przywożeniem części z magazynu oraz aby był pracownikiem obróbki drewna. Wskazał, że rozładunkiem farb zajmował się wyłącznie przed rozpoczęciem pracy, na prośbę magazynierki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzupełniające zeznania skarżącego nie mogą zmienić oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, zaś w zakresie w jakim są sprzeczne z zeznaniami złożonymi przed Sądem pierwszej instancji nie zasługują na danie im wiary. Skarżący obecnie zaprzeczył, aby zajmował się również transportem farb, jednak twierdzenia te nie są wiarygodne, należy bowiem mieć na uwadze, że wcześniej utrzymywał odmiennie i że wcześniejsze twierdzenia były zbieżne z zeznaniami świadków, którzy podawali, że zajmował się on również transportem farb z samochodu do magazynu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie wniosek dowodowy zawarty w apelacji o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu BHP i ergonomii na okoliczność warunków pracy, jakie panowały w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. dział malarnia (lakiernia). Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały w ocenie Sądu dostatecznie wyjaśnione w niniejszym postępowaniu, w szczególności poprzez zeznania świadków i strony, którzy opisali proces technologiczny produkcji mebli, rozmieszczenie poszczególnych pomieszczeń w zakładzie oraz czynności w nich wykonywane. Należy podkreślić, iż o stwierdzeniu, czy dane zatrudnienie było pracą w warunkach szczególnych decyduje rodzaj wykonywanych przez pracownika obowiązków, który musi odpowiadać stanowisku wymienionemu w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Do ustalenia powyższej okoliczności w niniejszym postępowaniu nie są zdaniem Sądu potrzebne wiadomości specjalne, a tylko w takich wypadkach Sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Dlatego też, powyższy wniosek dowodowy skarżącego podlegał oddaleniu, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Wymogi stawiane przez ustawodawcę, które należy spełnić w celu uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, należy interpretować ściśle. W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. określono wprost, jakie rodzaje prac kwalifikują się do prac w szczególnych warunkach. Dochodzone świadczenie jest emeryturą wcześniejszą, czyli niejako przywilejem dla osób wykonujących określone w przepisach prace i spełniającym inne warunki niezbędne do jego przyznania. W celu skutecznego ubiegania się o to świadczenie

należy spełnić m.in. przesłankę wykonywania prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku, stosownie do wymogu wynikającego z § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że skarżący w spornym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze, nie zostało mu również wystawiony świadectwo pracy, które by to potwierdzało. Samo przekonanie pracownika o wysokiej szkodliwości warunków pracy nie jest wystarczające do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach.

Zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych nie podlega również, wbrew stanowisku zawartemu w apelacji, okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej od 15 kwietnia 1977 r. do 10 kwietnia 1979 r., podczas której pełnił funkcję kierowcy wozu S. (...). Przede wszystkim, okres służby wojskowej nie jest okresem zatrudnienia pracowniczego, a tylko takie okresy mogą zostać uznane za okresy pracy w warunkach szczególnych na podstawie wymienionych wyżej przepisów. Bez znaczenia jest zatem to, jakie czynności wykonywał wówczas skarżący, bowiem z punktu widzenia ww. przepisów nie był on pracownikiem. Nadto, zarówno bezpośrednio przed rozpoczęciem służby wojskowej, jak i po jej zakończeniu wnioskodawca zajmował stanowiska nie zaliczane do stanowisk pracy w warunkach szczególnych. Zgodnie z najnowszym orzecnictwem Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych, kwestia możliwości zaliczania okresów służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych interpretowana jest w sposób rozszerzający. W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygn. I UK 442/13 wyrażono pogląd, zgodnie z którym czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej) także wtedy, gdy żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej nie był zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu 30 dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy. Skarżący po zakończeniu służby wojskowej powrócił do zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w O. Zakład (...) w S. (umowa o pracę z 2 maja 1979 r., k. 14 akt osobowych, koperta k. 22), gdzie pracował do 3 lipca 1979 r. Jak wyjaśniono już wcześniej, nie pracował on w tym zakładzie pracy na stanowisku, które można byłoby zaliczyć do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Z tych względów, okres odbywania służby wojskowej nie może zostać zaliczony do okresów pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując, materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie nie potwierdził aby E. M. legitymował się okresem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat, zatem nie spełnił on przesłanki określonej w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, niezbędnej do przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się chybione. Skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera jedynie własną ocenę faktów, odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy.

Dlatego też apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd orzekł na mocy art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 102 k.p.c. zasadą słuszności, stanowiącą odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 1 k.p.c.). W myśl tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Apelacyjny miał na uwadze charakter sprawy (o emeryturę) oraz sytuację materialną skarżącego, który, jak wynika z jego wyjaśnień złożonych na rozprawie apelacyjnej, prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie usług transportu ciężarowego i otrzymuje zasiłek chorobowy w wysokości 1.700 zł oraz ma na utrzymaniu żonę, która nie uzyskuje dochodów. Okoliczności te w ocenie Sądu uzasadniały zastosowanie zasady słuszności i odstąpienie od obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję – punkt II sentencji wyroku.

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Alicja Sołowińska